



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69

Telefon dyżurny: 21-34-34

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telex: 816-436

BDF/136/15/88

ZMIANY W OCENACH WARUNKÓW ŻYCIA

Komunikat z badań

Maj 1988 r.

W roku 1987 zapoczątkowane zostało w CBOS powtarzane w odstępach rocznych badanie sondujące opinie ludzi na temat warunków życia. Jest ono, w przeciwieństwie do badań przeglądowych CBOS, realizowane na próbach losowych. W roku bieżącym wywiady przeprowadzono wśród tych samych osób co w roku ubiegłym. Powstała więc możliwość prześledzenia ewolucji ich opinii w okresie wprowadzenia trzech ostatnich podwyżek cen - od lutego '87 do lutego '88.

Informacje pochodzące z obu badań zostały już częściowo wykorzystane do wyjaśnienia pogarszania się nastrojów społecznych¹. W niniejszym opracowaniu przedstawiamy zmiany, jakie zaszły od ubiegłego roku w opiniach respondentów o ogólnych warunkach życia w kraju i o własnej sytuacji materialnej. Porównanie wyników obu badań daje obraz pogłębiającego się niezadowolenia ze stanu obecnego i wzrastającego pesymizmu w odniesieniu do przyszłości, zarówno w postrzeganiu warunków życia społeczeństwa jako całości, jak i sytuacji własnych gospodarstw domowych.

1. Warunki życia w kraju

Prawie połowa dorosłych Polaków (47,4%) ocenia, że poziom życia ludzi w naszym kraju obniża się, że "związanie końca z końcem" jest troską większości. Dla 62,6% jest to bardzo istotny problem - stanowi jedno z najważniejszych źródeł lęku i niepokoju, porównywalne z takim źródłem obaw, jak wybuch wojny czy niepokoje w kraju.

Przeprowadzone ostatnio podwyżki cen są jednoznacznie oceniane jako poważne zagrożenie dla sytuacji materialnej większości polskich rodzin (72,7% badanych), ponieważ przyznane rekompensaty są zdecydowanie za małe (52,3%, za wystarczające na pokrycie wzrostu kosztów utrzymania uznało je tylko 3,8%).

1

Dynamika nastrojów społecznych - spirala niezadowolenia. CBOS kwiecień 1988 r.

Ostatnia operacja cenowa przyjęta została przez społeczeństwo z oburzeniem (40,1%) bądź z rezygnacją (37%) także z uwagi na małą skuteczność dotychczasowych podwyżek cen dla przywrócenia równowagi rynkowej. W opinii społecznej kłopoty z codziennymi zakupami są takie, jakie były (42,2%), a nawet wzrastają (41,3%). Pogarszająca się sytuacja materialna społeczeństwa ma wpływ na ogólną ocenę warunków życia. Jeszcze rok temu odpowiadając na pytanie, jak żyje się obecnie większości ludzi w Polsce², 8% respondentów twierdziło, że dobrze, 45,9% skłaniało się do oceny raczej pozytywnej, 38,4% uznało, że źle (w tym 5% źle, a 33,4% raczej źle), 7,2% badanych nie potrafiło się zdecydować. Większość oceniła więc ogólne warunki życia jako dobre lub raczej dobre. W tym roku w ogólnych ocenach przeważają negatywne (46,8%). Odsetek ocen pozytywnych zmniejszył się o 13,6 (z 53,9 do 40,3). Wzrósł też odsetek niezdecydowanych (12,9 wobec 7,2 w roku ubiegłym), co może świadczyć o potęgowaniu się nastrojów niepewności.

Szczególnie krytycznie oceniają obecne warunki życia w Polsce inteligencja i robotnicy wykwalifikowani. O ile średnio za złe uważa je 46,8% badanych, to wśród inteligencji 68,3%, a w grupie robotników wykwalifikowanych 53,3%.

Tezę o potęgowaniu się w społeczeństwie nastrojów niepewności jutra potwierdza wyraźnie pogłębiający się pesymizm w ocenie szans na poprawę poziomu życia w ciągu najbliższych 5 lat. W porównaniu z rokiem 1987 dwukrotnie zmniejszył się odsetek osób spodziewających się poprawy (z 31,5 do 14,6). Zmalały także nadzieje na utrzymanie takiego poziomu jak obecnie (z 22,8 do 16%). Obawę przed pogorszeniem się za 5 lat warunków życia w Polsce wyraziło w tegorocznym badaniu 33,1% respondentów, podczas gdy w roku ubiegłym 26,5%. Prawie tyle samo (29,7% wobec 13,2% w roku 1987) patrzy w przyszłość z niepokojem i obawą, twierdząc, że jest ona w obecnej sytuacji kraju trudna do przewidzenia.

² Respondentów proszono o wybór jednego z następujących określeń: dobrze, raczej dobrze, raczej źle, źle.

Oceny aktualnych warunków życia społeczeństwa i prognozy dotyczące kierunków ich zmian w przyszłości są bardziej uzależnione od stopnia zadowolenia z życia i własnej sytuacji materialnej niż od faktycznego położenia materialnego badanych mierzonego wysokością dochodów przypadających miesięcznie na jednego członka gospodarstwa domowego oraz standardem mieszkania i stanem posiadania dóbr trwałego użytku. W dużej mierze wpływają więc na nie psychospołeczne uwarunkowania zaspokajania potrzeb, między innymi naturalne dążenie do poprawy jakości i standardu życia własnego i najbliższych. Dlatego też oceny obecnych i przyszłych warunków życia społeczeństwa są wyraźnie skorelowane z ocenami stanu gospodarki i systemu władzy, determinującymi możliwości zaspokojenia aspiracji bytowych ludzi (tab. 1).

Tabela 1

w procentach

Ocena systemu władzy	Ocena warunków życia większości ludzi w Polsce				
	dobrze	raczej dobrze	raczej źle	źle	trudno powiedzieć
Zdecydowanie pozytywna	15,1	54,7	20,9	0,0	9,3
Raczej pozytywna	5,1	41,9	33,3	6,6	13,1
Raczej negatywna	4,0	30,7	47,0	9,7	8,6
Zdecydowanie negatywna	1,6	15,5	45,0	24,8	13,1
Ogółem	5,1	35,2	38,1	8,7	12,9

Pozytywnym opiniom o systemie władzy w Polsce zdecydowanie częściej towarzyszą dobre oceny warunków życia, natomiast krytycznie nastawieni do systemu władzy i dostrzegający konieczność dokonania w nim zasadniczych reform lub też zupełnej jego zmiany ostrzej oceniają warunki życia. Jest to jeden z przejawów mechanizmu rodzenia się konfliktów pomiędzy władzą a społeczeństwem, wielokrotnie już obserwowany przy analizie wyników badań CBOS i systematycznie sygnalizowany w raportach poświęconych opiniom o warunkach życia.

2. Sytuacja materialna gospodarstw domowych

Pogorszenie warunków bytowych społeczeństwa widoczne jest również przy porównaniu ocen własnej sytuacji materialnej dokonywanych przez respondentów. O ile w roku 1987 sytuację materialną swego gospodarstwa domowego jako lepszą od przeciętnej oceniło 20,3% i tyle samo jako gorszą (20,2%), to w lutym br. odpowiednio 16,7 i 32,6% - tabela 2.

Tabela 2

w procentach

Ocena sytuacji materialnej gospodarstwa domowego ^{a)}	1987	1988
Bardzo dobra, dobra, raczej dobra	20,3	16,7
Średnia, przeciętna	59,1	57,1
Raczej zła, zła, bardzo zła	20,2	32,6

a) Nie uwzględniono odpowiedzi "trudno powiedzieć."

Prawie o 10% zmalał odsetek tych, którzy zdołali utrzymać poziom życia sprzed roku. Sytuacja materialna 41,4% badanych pogorszyła się w ciągu minionego roku (tab. 3). Znalazło

Tabela 3

w procentach

Kierunek zmian w sytuacji materialnej gospodarstwa domowego w porównaniu ze stanem sprzed 12 miesięcy	Luty '87	Luty '88
Polepszenie	20,7	11,1
Stagnacja	53,9	44,8
Pogorszenie	24,4	41,4

to odzwierciedlenie w stopniu zadowolenia z niej. W roku bieżącym przy podobnej jak w roku ubiegłym liczebności średnio usatysfakcjonowanych przewagę zyskali niezadowoleni. Podstawowe przyczyny pogorszenia się sytuacji materialnej to - poza przypadkami osobistymi i losowymi, na które wskazało 15,8% badanych - inflacja i wzrost cen (66,4%) oraz obniżenie się realnej wartości zarobków, rent i emerytur (14,4%).

Pogorszenie się sytuacji materialnej przeciętnego gospodarstwa domowego widoczne jest w dokonywanych przez respondentów porównaniach własnej sytuacji z sytuacją innych ludzi (tab.4). Coraz więcej osób uważa się za sytuowanych gorzej od innych.

Tabela 4

Ocena własnej sytuacji materialnej w porównaniu z sytuacją innych ludzi	w procentach	
	1987	1988
Lepsza	17,7	15,4
Podobna, taka sama	50,6	46,4
Gorsza	28,1	32,1

Najbardziej upośledzeni czują się emeryci i renciści oraz robotnicy niewykwalifikowani. Jako lepszą ocenia swoją sytuację głównie inteligencja. Subiektywne poczucie upośledzenia materialnego jest zdecydowanie uwarunkowane obiektywnymi miernikami położenia materialnego, czyli niższymi dochodami, gorszym zagospodarowaniem mieszkania i gorszym jego standardem. Znacznie obniża ono ogólną satysfakcję życiową.

Ogólne zadowolenie z życia i materialnych warunków egzystencji zmniejszyło się w okresie 1987-1988 w sposób bardzo widoczny. Wprawdzie ciągle jeszcze więcej jest zadowolonych niż niezadowolonych, jednak w porównaniu z rokiem ubiegłym przewaga ta zmniejszyła się przeciętnie o połowę (tab. 5). Jedynie w przypadku dochodów niezadowolenie dominuje już od ubiegłego roku.

Tabela 5

Przedmiot oceny	Respondenci						w procentach	
	zadowoleni		częściowo zadowoleni, częściowo niezadowoleni		niezadowoleni		Różnica w odsetkach respondentów zadowolonych i niezadowolonych	
	a	b	a	b	a	b	a	b
Życie w ogóle	48,2	38,7	35,9	39,7	14,6	19,6	+33,6	+19,1
Sytuacja materialna	33,5	22,9	40,5	43,4	25,6	33,0	+7,9	-10,1
Dochody	26,0	15,9	25,9	26,8	47,6	56,6	-21,6	-40,7
Warunki mieszkaniowe	51,1	46,5	21,9	22,1	26,9	30,8	+24,2	+15,7
Wyposażenie gospodarstwa domowego	46,5	37,3	32,2	36,1	20,7	26,1	+25,8	+11,2
Odżywianie	57,2	49,4	25,3	30,0	17,0	19,6	+40,2	+29,8
Zasoby odzieży	46,5	34,7	28,4	32,3	24,3	32,2	+22,2	+2,5

a - 1987 r., b - 1988 r.

Najmniej zadowoleni z życia i sytuacji materialnej czują się robotnicy oraz emeryci i renciści, a także pracownicy fizyczno-umysłowi, czyli technicy i pracownicy handlu i usług. Warto odnotować, że do grupy najbardziej niezadowolonych w tym roku dołączyli również robotnicy wykwalifikowani oraz grupa techników i pracowników handlu i usług, choć znajdują się oni w lepszej sytuacji materialnej niż robotnicy niewykwalifikowani oraz emeryci i renciści. Świadczy to o wzroście niezadowolenia na tle płacowym, na ogólny jego poziom bowiem w największym stopniu wpływają bieżące dochody.

Dochody przypadające obecnie na jedną osobę w gospodarstwie domowym wynoszą w myśl deklaracji badanych średnio 14 509 zł. Jest to suma tylko niewiele wyższa od uznanej przez nich za minimum wystarczające na przeżycie - 13 172 zł. Aby zaspokoić podstawowe potrzeby, dochód powinien być, w opinii respondentów, o 21,8% wyższy i wynosić około 17 000 zł na osobę. Natomiast

życie na dobrym poziomie jest możliwe przy dochodzie na jedną osobę dwukrotnie wyższym od obecnie uzyskiwanego, czyli sięgającym 30 000 zł. W przekonaniu badanych poziom zaspokojenia potrzeb, jaki zapewniają obecnie uzyskiwane dochody z pracy (łącznie z dodatkowymi zarobkami), jest taki sam jak w roku ubiegłym. Miesięczny budżet przeciętnego gospodarstwa domowego wystarcza najczęściej jedynie na zaspokojenie podstawowych potrzeb (72,6%), przy czym w przypadku prawie jednej trzeciej gospodarstw (27,2%) zaledwie na minimalnym poziomie. W najgorszej pod tym względem sytuacji znajdują się najniżej wykwalifikowani pracownicy fizyczni oraz emeryci i renciści. Większość z nich przeznaczyłaby ewentualne dodatkowe dochody przede wszystkim na żywność i ubranie.

Pogarszanie się sytuacji materialnej skłania ludzi do bardziej pesymistycznych ocen szans na jej poprawę w ciągu najbliższych 5 lat. W roku 1987 w możliwość polepszenia własnej sytuacji materialnej za 5 lat wierzyło 29,2% respondentów, w tym roku już tylko 16,6%. Wzrósł nieco odsetek spodziewających się pogorszenia swojego standardu życia w przyszłości (z 16,6 do 18,7), zmalał zaś tych, którzy mają nadzieję na jego utrzymanie na obecnym poziomie (z 15,7 do 12,4). W odniesieniu do przyszłości dominuje poczucie niepewności. Cechuje ono prawie połowę badanych (44,2%), czyli dwa razy więcej niż w roku ubiegłym. To poczucie niepewności i zagrożenia jest powszechne, niezależne od wieku, miejsca zamieszkania, wykształcenia, przynależności do grupy społeczno-zawodowej, a nawet od obecnej sytuacji materialnej. Jedynie najlepiej sytuowani liczą nieco częściej na to, że ich sytuacja za 5 lat się nie zmieni (19,5%, podczas gdy średnio 12,4%). Takie samo nasilenie poczucia obaw wywołanych nieokreślonymi perspektywami materialnymi własnego gospodarstwa domowego jest charakterystyczne zarówno dla nastawionych zdecydowanie krytycznie wobec istniejącego w Polsce systemu społeczno-politycznego, jak i dla aprobujących ten system. Tak więc nawet aprobata władzy nie nastraja optymistycznie względem perspektyw własnego standardu życia.